Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje Złr. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 262. PIĄTEK 17 Listopada 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Miesiąc dzień	godzina	Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryz.	Stopień ciepła podług Réaumura.	Psychrometr c	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
16	6	27" 7, 37	—2, 6	1, 52	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	—2, 9
	2	6. 54	+0, 5	1, 80	„ średni	„	w nocy Śnieg +0, 5
	10	4, 88	+0, 2	1, 87	Zachodni mocny	Pochmurno	

Rzeczy krajowe.

KRAKÓW.

Prezydujący w Towarzystwie Gospodarczo-Rolnicz.

Wedle osnowy §. 10, statutu towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego, urzędowanie Prezydującego i Jego zastępcy, trwa lat trzy i po obiegu tego czasu, nowym wyborem zastąpionym być winno. Gdy z dniem 30 Grudnia r. b. upływa ten przeciąg czasu, licząc od chwili w której statut Towarzystwa obowiązujących być zaczął, i przewodniczący Towarzystwu członkowie w pełnienie obowiązków wstąpili. Zaczém Prezydujący ma honor wezwać Szanownych członków Towarzystwa, ażeby się w dniu 3 Grudnia r. b. o godzinie 3éj z południa, celem dopełnienia wyborów Prezydującego w Jego Zastępcy na następne lat trzy, w miejscu zwyczajném Posiedzeń, to jest w mieszkaniu Prezydującego, zebrać raczyli.

W Krakowie d. 15 Listopada 1848 r.

Prezydujący
Darowski
Sekretarz, *Zachałko.*

Szanowny Panie Redaktorze!

Wyczytawszy w Nrze 250 Gazety Krakowskiéj artykuł o Świątnikach, jakoby we wsi téj spokojność, zagrożoną była z dnia 30 na 31 Paździer. 1848 przez chłopów z wsi okolicznych. — Czujemy się być obowiązanymi, już ze względu tego, iż pojedynczo od różnych osób byliśmy pytani o wyjaśnienie tego wypadku, już chcąc uniknąć podobnego nieszczęścia, donieść publiczności, że wiadomość ta jest grubym fałszem, albowiem ani przed, ani po 31 Października, od nikogo nie byliśmy napadnięci. Gwardya narodowa pod bronią wystąpić nie mogła, bo takowéj nie posiada, przytem jeden tylko ksiądz mieszka w Świątnikach, a przeciw temu nietylko nikt nie powstał, ale tenże i jednego człowieka z Podstolic wtenczas nie widział.

Świątniki dnia 15 Listopada 1848.

Ks. Nowakowski, Pleban.
Wawrzeniec Kotarba, Wójt.

Mowa Reprezentantów do Ludu francuzkiego.

Daleko już jesteśmy od owéj chwili, w któréj Rzeczpospolita francuzka po walkach bohaterskich, świetna i chwałą okryta, powstała z łona zwycięztwa i ukazała się światu jako żyjący obraz wolności, równości i braterstwa — jako uświęcone godło wszystkich naszych nadziei na przyszłość.

Narody powitały ją ze wszystkich krańców Europy okrzykiem radości, a przejęte, nowém życiem, nowym duchem, wielkością nieznanych dotąd pomysłów i tchnieniem odrodzenia, stargały dawne swe pęta w imie prawa, które Francya dopiero co uświęciła.

Francya wkrótce zebrała z tego owoce: w *dziedzinie polityki* otrzymała zniesienie przywilejów i powszechne głosowanie w *porządku towarzyskim*, wyswobodzenie pracy, jako pierwszy warunek jéj przeobrażenia, aby dojść do sprawiedliwszego rozdziału zysków z téjże, i rękojmi zabezpieczenia życia wszystkich, w towarzystwie jedném i niepodzielném żyjących obywateli.

Wkrótce jednak zwyciężone stronnictwa połączyły się w jedno i uporządkowały — następnie starały się gdzie tylko dosięgnąć mogło ich działanie, wywołać intrygą i oszczerstwem nieprzyjaciół przeciw Rzeczypospolitéj i stawiać przeszkody w jéj urządzeniu. Wsuwali się potrosze do Rządu, tam starali się wprowadzić swoje zasady, zaszczepiali namiętności—i z *władzy rewolucyjnéj*, którą zdradziecko podeszli, stworzyli broń przeciwko samejże rewolucyi — i tym sposobem stoimy znowu napowrót przy podwojach Monarchii.

Tak rzeczywiście! stoimy na progach monarchii! bo ludziom monarchii powierzono losy Rzeczypospolitéj.

Pojmujemy obawę Ludu — jego zaiste słuszne oburzenie — niech się jednak Lud nie poddaje zanadto obawie, ale niech się ma na baczności — by nie dać ucha zdradzieckim podszeptom. Jakimkolwiek sposobem chcianoby lud popchnąć do niewczesnych ruchów, niech pozostanie niewzruszony i spokojny, niech będzie panem siebie, by zostać panem przyszłości — tym sposobem dowiedzie swojéj potęgi, tym, odzyska ją w zupełności. Silny zgodą na drodze walki *spokojnéj*, ktora jedynie dziś przyjść winna w pomoc prawu! będzie niezwyciężony.

My zaś — powołani i wyniesieni na godność Reprezentanta Ludu — wiemy do czego ten tytuł nas zobowiązuje, znamy naszą powinność! i święcie jéj dopełnimy. Wyszli z Ludu, z nim złączeni będziemy walczyć i z nim zwyciężymy! Taka jest nasza wiara!. — Lamennais,—Ledru Rollin,—Felix Pyat,—Eug Raspail i t.d. i t.d.

Odezwa ta do Ludu francuzkiego jest wypływem czystych uczuć republikańskich — Rewolucya Lutego, rewolucya ludowa, podkopaną została, przez zabiegi reakcyi — i uległa znacznéj przemianie już to w ludziach na i przy sterze rządu pomieszczonych, już też w Instytucyach, już nakoniec w nadziejach samych —

Tak, to wielkie świetne zwycięztwo — zostało dziś zagrabione ludowi, bo niepodniesiono Ludu we Francyi — niepodniesiono Francyi w oczach innych Ludów Europy — a to były przecież dwa wielkie *święte obowiązki.*

Rząd dzisiejszy rzeczywiście co raz więcéj zbliża się *ku monarchii, ku samowładzy* — ale jeszcze wątpić o dobréj sprawie niemamy powodu — na drodze nawet spokoju, złe naprawionem być może; w ręku ludu spoczywa silna broń, tj. powszechne głosowanie, trzeba tylko aby Lud chciał i umiałgo użyć — jeżeli Lud będzie umiał tą bronią kierować i na swoję korzyść ją obracać — to zabiegi reakcyi muszą upaśdź — rojaliści będą zmuszeni użyć siły fizycznéj aby stłumić prawnie objawioną wolę mass — a jeśli się do tego posuną, jeżeli się targną na żyjącą wszechwładzę Ludu, pogwałcenie prawa, usprawiedliwi środki obrony — i w dopełnieniu téjże, użycie broni!

Nim to nastąpi wszelkie ruchy niewczesne, zgubić mogą Francyą i wtrącić ją w dawny stan rzeczy — ale niema kwestyi, że znajdują się ludzie, *którzy nawet z krwi własnych braci* chcieliby ciągnąć korzyści i niewzdrygają się *frymarczyć szczęściem Ojczyzny,* bo rezultat zawsze ten, że Lud sam tylko płaci koszta *przedsięwzięcia* przelewa krew swą najczystszą — na jego trupach powstaje Monarchia, a wolność! grzebie się w grobie!

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiédeń 14. Feldmarszałek Baron Welden mianowany został gubernatorem miasta Wiédnia. Węgrzy napadli miasto Fridau w Styryi i takowe zrabowali. Jenerał Nugent wypędził ich, a jenerał Benkoward udał się za nimi w pogoń. Nie pojmujemy jaka jest sztuka prowadzenia wojny Madziarów—albowiem oni, którzy tak są zagrożeni w domu— że każda wycieczka zaczepna jest dla nich zgubną, odważają się narażać wtenczas, kiedy ich położenie jest takie, że ani sam Napoleon nie odważyłby się naprzód powiedzieć, iż zdoła Węgry obronić w obecném ich położeniu. Słychać, że w Pradze aresztowano znaczną liczbę agitatorów węgierskich, którzy pieniędzmi starali się pobudzić lud do rozruchów.

Donoszą z Pragi, że jenerał Simonicz połączywszy się z jenerałem Reus, uderzył na Węgrów pod Göding i pobił ich na głowę. Węgry pierzchnęli, a znaczna liczba wzięta do niewoli, odesłana być ma do Ołomuńca. Za prawdę jednak nie ręczymy. *(Oder Z.)*

Donoszą pod d. 8 z Ołomuńca, że tam co do zmiany ministrów, panują przy dworze ciągłe intrygi, a co gorsza, że to są intrygi kobiét, które nie mogą się pozbyć chętki rządzenia losami ludów.

Z Ołomuńca miała się rozejść wieść, bardzo niepokojąca umysły, jakoby były kanclerz cesarstwa i dworu austryackiego, *Metternich*, miał być w Ołomuńcu widziany. Dodają także i to pewniejsza, iż w skutek pomyślnych doniesień z Wiednia jeszcze d. 1 Listopada cesarz wydawał wielki obiad w Ołomuńcu. Publiczność oburzyła się wielce na te oznaki tryumfu.

PRUSY.

Berlin 13. Nakaz złożenia broni gwardyi narodowéj odroczony został do jutra do godziny 5 wieczór.

Nie widziała historya nic podobnego jeszcze dotąd, jak jest dzisiejsza rewolucya *bierna* w Berlinie. Cała sztuka polega natém ażeby na wszystko odpowiadać jednym tym wyrazem: „Nie“ I tak się to dzieje u nas zabawnie, że przeszliśmy zupełnie w stan rewolucyjno-humorystyczny. Najwięcéj na tém cierpi Bramarbas Wrangel, i Brandenburg. Ze wszystkich prowincyi Państwa Pruskiego, jak zrogu obfitości nadchodzą adressy do Zgr. Nar. z pochwałami, i uznaniem za jedyną władzę w kraju *Zgrom. Narod.* W dwóch miejscach na ulicy począł się rozruch, Oficer zakommenderował: „*Nabij broń*“ ale dobosz nie zabębnił — a wojsko wziąwszy broń do nogi ani się ruszyło. Gdy redaktorowie udali się do Policyi zapytując, czyli już jest i w jakim zakresie Cenzura postanowiona. Policya odpowiedziała: „że dziś inne czasy — i Policya tylko *prawnie to jest konstytucyjnie* postępować będzie: Przeto niezważając na żadne dyktatorskie ukazy Wrangla autorowie it redaktorowie jak sobie pisali tak niech piszą nic myślą o żadnéj cenzurze“ Otóż i policya sama protestuje de facto. Słowem wszystko co żyje jeden tylko daje głos.

Berlin 15. Ze wszystkich dzienników Berlińskich, jedna tylko gazeta *Vosta i Spencera* ma pozwolenie dalszego wychodzenia, inne zaś zostały na czas oblężenia zawieszone a mianowicie: *Reforma, Zeitungs Halle, Locomotive, Republika, Volksblätte, Ewicge Lampe, Krakheler* i *Kladderadas,* a to na rozkaz jenerała Wrangel.

Wrocław 14. Dziś pod gołem niebem na placu *Neumarkt* Lud zgromadził się licznie pomimo śniegu i wiatru, a mowcy przedstawiając ludowi stan obecny Berlina i całego państwa zachęcali go do jak najspokojniejszego zachowania się aż do chwili stanowczéj, gdzie wszyscy staną jakby jeden mąż wsprawie wolności konstytucyjnéj. Jak się to wszystko skończy przewidzieć niepodobna.

Donoszą z Potsdamu, że i tam już ogłoszony stan oblężenia jako i w niektórych innych miastach. Gdy Król przejeżdżał pod eskortą kirassyerów — Lud rzucał kamieniami — i wzamku Królewskim *Sans Souci* okna powybijają. W Wrocławiu Rada nieustająca — zabrała na rzecz miasta wszystką broń znajdującą się u Kupców takową handlujących, oraz wydała zakaz wywożenia jéj za granicę — a to dla własnego bezpieczeństwa — ażeby niebyła użytą przeciwko ludowi.

Prokuratorowie królewscy na wezwanie ministeryum, ażeby rozpoczęli proces przeciwko obecnemu Zgromadzeniu Narodowemu a to w celu jego rozwiązania — odpowiedzili iż tego nieuczynią i wolą urzęda *swoje złożyć*. W Wrocławiu pokazuje się cholera ze 4 osób od 11 do 14 b. m. umarło dwie.

Na Zgromadzenie Narodowe Wrangel poluje jakby na zające: a to już od dni 6, I tak z Sali Koncertowéj wypędzeni schronili się deputowani do sali teatralnéj — z tamtąd wypędzeni zasiedli w sali strzelców, dziś znowu ztąd wypłoszono— obrali sobie salę deputowanych miejskich, zdaje się że niedługo wszystkie sale w Berlinie będą zamknięte, a Sejm narady swoje chodząc po ulicach odbywać będzie. Gdy Bassermau przedstawił Prezesowi Unruh, że koniecznie wypada, ażeby Członkowie dla samego dobra kraju ulegli żądaniom ministeryum i prosił go ażeby pomógł swoim wpływem do tego — *Unruh* odpowiedział: „Nieznam żadnego z Członków, któremubym odważył się zaproponować coś podobnego“. Dochodzi nas urzędowe oświadczenie, że Szląsk — odtąd żadnych nie będzie płacić podatków.

Wrocław 14. *Komitet nieustający* na ostatniem posiedzeniu podał następne projekta do magistratu i deputowanych miasta:

a) Ażeby Magistrat oświadczył, że stósownie do ogłoszonego postanowienia Zgrom. Narod. w Berlinie, uważa rozwiązanie gwardyi Berlińskiéj za *nieprawne*, jako też że obecny rząd kraju ogłasza za niewłaściwy do wybierania podatków.

b) Ażeby Magistrat przez wybraną deputacyą zawezwał jenerałów i dowódzców wojska, do oświadczenia publicznie, czyli trzymają się strony Zgromadzenia narodowego, lub czyli są *przeciwko temuż*.

c) Ażeby Magistrat wydał odezwę do żołnierzy, którą oni wezwani być mają, ażeby stanęli na stronie ludu. Komitet udał się *in pleno*, na posiedzenie magistratu, podając temuż powyższe projekta, żądając spiesznéj odpowiedzi. Magistrat odpowiedział, że co do powyższych projektów, te na ten raz zostają jeszcze w zawieszeniu — a co do przedstawionego projektu, ażeby magistrat od Zgromadzenia Narodowego zażądał: *„uwolnienia żołnierzy od przysięgi* — ten został jednogłośnie przyjęty. Zarządzono również organizacyą uzbrojenia czeladników rzemieślniczych. Komitet obrony zażądał broni. Magistrat wszelkie piki, kosy i t. d. oddał do dyspozycyi Komitetowi. Ustanowiono także organizacyą ambulansów, jak również wezwano Komitet obrony, ażeby ten powołał do broni wszystkich zdatnych mężów, a do oddania broni zbytecznéj tym obywatelom, którzy jéj wcale nieposiadają.

(Posiedzenie Akademików). Na dzisiejszém posiedzeniu *Akademików i Uczniów* następująca odezwa była uchwalona jednogłośnie: „Ojcowie i Bracia! Zdeptani jesteśmy! Zbańbieni jesteśmy w osobach naszych deputowanych! — Ojcowie i Bracia! W chwili największego niebezpieczeństwa zwracamy się do was! W chwili spełnienia barbarzyńskich gwałtów wzywamy was, ażebyście łącznie z nami poświęcili wasze ręce i wasze męztwo na obronę wolności. Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie! — Wtenczas gdy w Wrocławiu dany będzie znak do walki— wtedy chwytajcie za broń — albowiem dzień stanowczy już nadszedł. Zniszczyć musimy zbrodnią! niech żyje wolność! (Studenci wrocławscy).

WŁOCHY.

Piszą z Medyolanu, że tam zostało rozstrzelanych trzech ojców rodzin, liczących razem 17 sierot. Miasto jest w rozpaczy i gdyby było pewne pomocy Piemontczyków, jako też wojska lombardzkiego, powstałoby natychmiast. Mówią iż od strony Bergamo, Capreno, Palazzago i Pontede, słyszano strzały armatnie. (Concordia).

Śmiertelność w wojsku cesarskiém w Medyolanie jest wielka; codzień do sześćdziesięciu zapada nowych chorych, ponajwiększéj części na febrę zimną, która się późniéj zamienia w gorączkę nerwową, z któréj bardzo wiele umiera żołnierzy. We wszystkich szynkach w Medyolanie i na prowincyi, wołają bez obawy: *Niech żyją Włochy! Śmierć Austryakom! Niech żyją bracia nasi Węgry!*

Sławny szpieg austryacki w prowincyi Como, Luco Aureggi, został zabity i powieszony we wsi nad jeziorem Como.

Najnowsze wiadomości.

Berlin 14. Na dzisiejszém posiedzeniu Zgromadzenia narodowego, które odbyło się w sali Ratusza kolońskiego, a gdzie zgromadzonych członków było 238; — gdy się zapytano, czyliby należało zawiadomić rząd o nowém miejscu zebrania się Sejmu, z powodu, ażeby nie sądzono, że Zgromadz. narod. chce działać skrycie przed rządem. Deput. Szulc odrzekł, że z takiem ministeryum, które Sejm przepędza bezprawnie z jednego miejsca na drugie, nie warto wchodzić w żadne układy. Deputowany Szram został aresztowanym. Adressów od prowincyi i miast do Zgrom. narod. już przeszło znajduje się 100.

Obywatele wiejscy z okolic Oszersleben i Neuhaldesleben i innych przybyli do Berlina, protestując, że dopóki nie będzie ministeryum ludowego, i zmiany obecnego stanu rzeczy, dopóty oni ani grosza podatku nie dadzą — oprócz tego *„domagają się oni powrotu dzieci swoich z wojska, a to dla tego, że dali ich wprawdzie, ale żeby byli żołnierzami, nie zbójcami, którzyby na rozkaz zabijali ludzi a jeszcze swoich współobywateli.* Na tém samém posiedzeniu stanowczo uchwalono, ażeby nikt nie ważył się składać podatku na rzecz ministeryum oskarzonego o zdradę główną stanu. Wojsko dość już dziś rzeczy pojęło, już i ono wie, że konstytucya, to nie jest rzecz małéj wagi. Jenerał Wrangel ogłosił, że ktokolwiek na wojsko wpływ wywierać będzie, ażeby je odwieść od posłuszeństwa i powinności — ten ma stanąć przed sądem wojennym. Z daje się że chwila stanowcza u nas już blisko.

Słychać że wojsko daje gdzie niegdzie zaczepki strelając ślepemi ładunkami — ale lud nasz nie tak lekkomyślny ażeby niewcześnie miał się porywać. Król w *Sans-Souci* obstawiony jest ciągle gwardyą — i bez eskorty kawaleryi nigdzie się nie rusza.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 447.

Powołany Reskryptem Wysokiego Ministeryum z dnia 4 b. m. do przewodnictwa Kommissyi Gubernialnéj w Krakowie, do któréj zakresu działania należéć będą nietylko interessa do teraz, przez Kommissarza Rządowego załatwiane, ale i niektóre czynności dotyczące się zachodnich Cyrkułów Galicyi,— objąłem to urzędowanie moje na dniu dzisiejszym. O czém każdego, komu na tém zależy zawiadamiam.

Kraków dnia 17 Listopada 1848 r.

ETTMAYER.
C. K. Radzca Nadworny.

Nr. 5400.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W zastósowaniu się do Artykułu 12go Ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa mających prawa do spadku po ś. p. Marcyannie Gołęberskiéj pozostałego, składającego się, co do nieruchomości, z połowy kamienicy pod L. 347 w Gminie III. Miasta Krakowa położonéj, aby takowe w terminie miesięcy trzech Trybunałowi przedstawili, w razie bowiem przeciwnym, połowa nadmienionéj realności zgłaszającéj się Annie Gołęberskiéj, na zasadzie testamentu przez jéj matkę urzędownie zdziałanego, przyznaną zostanie.

Kraków d. 19 Października 1848 r.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.
(3r.) Z. Sekretarza P. *Burzyński.*

Nr. 196.

CESARSKO- KRÓLEWSKI
Sąd Pokoju M. Krakowa Okr. IV. Chrzanowskiego.

Na zasadzie art. 12 Ust. hyp. z roku 1844, niemniéj art. 52 Ustawy Włościańskiéj, wzywa wszystkich prawo do spadku po ś p. Stanisławie i Zuzannie z Pieprzyków Turkach małżonkach pozostałego z domu pod pozycyą 58 niemniéj gruntu pod pozycyą 28 tabelli czynszowéj zamieszczonych, we wsi Luszowicach w Dystrykcie Jaworzno w Okręgu M. Krakowa położonego, składającego się, aby w przeciągu miesięcy trzech z takowemi do C. K. Sądu Pokoju okręgu tutejszego zgłosili się — po upływie bowiem tego terminu spadek w mowie będący zgłaszającym się Sukcessorom, jako to: Klarze z Turków Sewerynowéj, małoletniemu Szczepanowi Turkowi przez głowę ojca jego Stanisława Turka, i Błażejowi Lipkowi przez głowę matki jego Teressy z Turków Lipkowéj, przyznanym zostanie w stósownych częściach.

Chrzanów dnia 31 Października 1848 r.

X. Federowicz.
(3r.) Z. Pisarz Sądu *Reklewski.*

CENY ZBOŻA
Na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Dnia 13 i 14 Listopada.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr
Korzec Pszenicy...	—	—	29	—	—	—	27	—	23	—	25	—
„ Zyta . . .	—	—	19	—	—	—	17	15	—	—	—	—
„ Jęczmieni.	—	—	14	—	—	—	13	—	—	—	—	—
„ Owsa . .	—	—	7	—	—	—	6	—	—	—	—	—
„ Grochu . .	—	—	19	—	—	—	18	—	—	—	—	—
„ Jagieł . .	—	—	32	—	—	—	28	—	—	—	26	—
„ Tatarki . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak zi.	—	—	36	—	—	—	..	—	—	—	—	—
„ Rzepak let	—	—	27	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaki	8	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od złp. 2 gr. —, do złp. 1 gro. 18.
„ słomy od złp. 1 gr. 18, do złp. 1 gro. 12.
Spirytusu garniec z opłatą od zł.— gr.— do zł. 8.
Okowity „ „ od zł.— gr.— do zł. 7.
Masła garniec czystego od złp. 6 gr. — do złp. 7 —
Jaj kurzych kopa od zł.— gr. — do złp. 2 gr. 15.
Drożdży wanienka z piwa Marc. od złp. 8 do zł. 14.
„ „ „ Dubelt. od złp. 4 do zł. 7.

Sporządzono w Biórze C. K. Kommis. Targowego.

Kraków d. 14 Listopada 1848 r.

C. K. Komis. Targowy
Delegowani Obywatele *W. Dobrzański.*
Szultz Andrzéj. Adjunkt *Pszorn.*
Like Wojciech.
Stacherski Antoni.
Mrożkiewicz Józef.

Uwiadomienia.

Znakomity mechanik i brzuchomowca Józef *Dziedzicz* uczeń pierwszy sławnego Bosko znany w wielu stołecznych miastach z swojéj nadzwyczajnéj zręczności, popisywać się będzie dziś po raz pierwszy w sali gościnnéj w handlu Edwarda Fuchsa o godzinie 7 w wieczór. Cena od wejścia na ten pierwszy raz jest *dowolna.*

Z dniem 15 Listopada b. r. zaczęły wychodzić *Figury pełne w formie popiersia* z massy gipsowéj, przedstawiające Książąt i Królów Polskich, — oraz wszystkich sławniejszych Mężów w Polsce.— Przedpłata miesięczna kosztuje Złp. 15 do 1go Stycznia 1849 r. Późniéj będzie można prenumerować kwartalnie Prenumerata przyjmuje się w Księgarniach Baumgardtena, Wilda, tudzież w Handlu Edwarda Fuchsa. Gdzie także co Sroda odbierać można po jednéj figurze za okazaniem biletu prenumeracyjnego.

P. Filipi et komp. F. G.

Redaktor **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**